

Sygn. akt II K 854/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marcin Matusiak

Protokolant: Jakub Meisinger

Przy udziale prokuratora ---

Po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2016 r. sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie przeciwko

P. M., synowi W. i I. z domu M., urodzonemu w dniu (...) w K.

oskarżonemu o to, że:

w dniu 17 czerwca 2016 roku w P. w celu krótkotrwałego użycia dokonał zaboru niezabezpieczonego pojazdu mechanicznego w postaci samochodu osobowego marki M. (...) nr rej. (...) wartości 3000 złotych na szkodę R. D. (1);

tj. o czyn z art. 289 § 1 k.k.

I. oskarżonego P. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, z tym dodatkowym ustaleniem, że pokonał zabezpieczenie pojazdu przed jego użyciem przez osobę uprawnioną oraz że dopuścił się go przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 28.06.2014 r. do 28.02.2015 r. kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 30.10.2013 r. w sprawie II K 426/13 za czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 290 § 1 k.k., tak opisany czyn kwalifikuje z art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazuje go a na mocy art. 289 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym 70,00 zł (siedemdziesiąt złotych) tytułem wydatków oraz 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłat

Sygn. akt II K 854/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wieczorem w dniu 16 czerwca 2016 r. oskarżony P. M. spotkał się z pokrzywdzonym R. D. (1) w swoim mieszkaniu by obejrzeć mecz Polska-Niemcy i napić się alkoholu. Po meczu wspólnie udali się do mieszkania R. D., gdzie przebywała ich znajoma E. C. i wypili piwo. Między mężczyznami doszło do sprzeczki. Po północy, w dniu 17 czerwca 2017 r. oskarżony P. M. wyszedł od pokrzywdzonego, zaproponował E. C., która również wyszła z mieszkania R. D. (1) przejażdżkę samochodem, jednak ta odmówiła, po czym bez zgody R. D. (1) wsiadł do jego pojazdu marki M. (...) nr rej. (...), który był otwarty, a w środku znajdowały się kluczyk do samochodu wraz z pilotem do immobilisera oraz dokumenty. Oskarżony przyłożył pilota do stacyjki i rozbroił immobiliser. Wiedział, że w taki sposób trzeba uruchomić pojazd, gdyż widział jak robi to pokrzywdzony podczas wcześniejszych przejazdów samochodem. Po włączeniu silnika oskarżony odjechał z posesji pokrzywdzonego w nieznanym kierunku.

(dowód: zeznania świadka R. D. (1) – k. 5 i k. 113-113v, zeznania świadka M. S. – k. 13v i k. 111v-112, zeznania świadka P. P. – k. 17 i k. 112-112v, zeznania świadka E. C. – k. 58 i k. 112v, notatka urzędowa – k.1)

Pokrzywdzony zawiadomił o powyższym zdarzeniu Policję. Funkcjonariusze udali się pod adres zamieszkania P. M., celem ujawnienia pojazdu, jednak nie zastali oskarżonego ani pojazdu. Około pół godziny później, jadąc ul. (...) funkcjonariusze Policji zauważyli poszukiwanego M. wjeżdżającego na posesję pokrzywdzonego. Podczas parkowania oskarżony uderzył w ogrodzenie uszkadzając prawą przednią część samochodu. Kierujący pojazdem oskarżony na widok radiowozu zaczął pieszo uciekać w okolice pobliskich zabudowań. Funkcjonariusze wraz z pokrzywdzonym udali się w pościg za P. M., jednak mężczyzna zniknął w ciemnościach i nie udało się go zatrzymać.

(dowód: zeznania R. D. (1) – k. 5 i k. 113-113v, zeznania świadka M. S. – k. 13v i k. 111v-112, zeznania świadka P. P. – k. 17 i k. 112-112v, notatka urzędowa – k.1)

Oskarżony P. M. ma 33 lata, jest żonaty, posiada dwoje dzieci w wieku 6 i 2 lata. Posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest zbrojarzem betoniarzem. Pracuje jako pracownik budowlany z wynagrodzeniem w wysokości 2000 zł, płaci alimenty na żonę i dzieci w wysokości 1500 zł. Nie posiada majątku. (...) wojskowej nie odbył z powodu karalności. Nie leczył się psychiatrycznie ani przeciwalkoholowo. Uprzednio był wielokrotnie karany, w tym m.in. za czyny z 279 § 1 k.k., za czyn z art. 288 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k., za czyn z art. 278 § 1 k.k.

M.in. wyrokiem z dnia 30.10.2013 r. oskarżony został skazany za czyn z art. 290 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony odbył tę karę w systemie dozoru elektronicznego do dnia 28.02.2015 r.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 28 i k. 110v; dane o karalności – k. 32 i k. 77, odpisy wyroków – k. 40-41, k. 43-44v, k. 45, k. 46, k. 49, k. 54, postanowienie - k. 50-51 i k. 55, wydruk z NOE-SAD – k. 52-53, 56, pismo informacyjne - k. 106)

Podczas postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 28)

Podczas składania wyjaśnień przed Sądem oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, iż samochód dał mu sam właściciel, gdyż miał pojechać do sklepu. Wyjaśnił, iż R. D. (1) chciał sam pojechać samochodem do sklepu, jednak był pijany i oskarżony na to nie pozwolił, wyciągnął pokrzywdzonego z samochodu i zabrał kluczyki, po czym został poproszony, żeby pojechał do sklepu.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 110v-111)

Sąd zważył, co następuje:

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie fakt popełnienia przez P. M. zarzucanego mu czynu nie budził żadnych wątpliwości. Konieczna jednak była modyfikacja opisu i kwalifikacji prawnej czynu, związana z faktem pokonania przez oskarżonego zabezpieczenia pojazdu przed jego użyciem przez osobę nieupoważnioną, przez co czyn został zakwalifikowany z art. 289 § 2 k.k. oraz ze względu na fakt, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w pierwszej kolejności na dowodach z zeznań świadków, a także na dowodach dokumentowych w postaci notatek urzędowych, odpisów wyroków skazujących uprzednio P. M.. Tenże materiał dowodowy stanowi, w przekonaniu Sądu, pełną i wystarczającą podstawę określenia rozmiaru odpowiedzialności oskarżonego, poczynienia ustaleń faktycznych zgodnych z zasadą prawdy materialnej oraz poznania sylwetki oskarżonego, celem zastosowania odpowiednich środków reakcji karnej.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego P. M. jedynie częściowo, tj. w tej części, w której znajdują one potwierdzenia w zeznaniach pozostałych świadków. Oskarżony co prawda nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak nie kwestionował kierowania pojazdem R. D. (1), uszkodzenia pojazdu i ucieczki przed Policją, którą argumentował obawą przed poniesieniem kary za kierowanie pojazdem pomimo braku uprawnień do prowadzenia samochodu. Oskarżony nie kwestionował także i tego, że aby uruchomić pojazd musiał rozbroić immobiliser przez przytrzymanie pilota przy stacyjce. W powyższym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, bowiem w tym zakresie znajdują potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariuszy Policji i pokrzywdzonego, którzy próbowali dokonać zatrzymania oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego nie zasługiwały na uznanie ich za wiarygodne w kluczowej dla niniejszej sprawy kwestii, tj. co do tego że pokrzywdzony sam dał kluczyki oskarżonemu i pozwolił mu kierować pojazdem. Wyjaśnienia te stoją w oczywistej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, który nie tylko konsekwentnie twierdził, że oskarżony zabrał samochód bez jego zgody, ale też w taki sposób się zachowywał, tj. wezwał Policję niezwłocznie po tym jak zorientował się o zaborze pojazdu. Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami E. C., która nie miała wątpliwości co do tego, że oskarżony korzystał z samochodu pokrzywdzonego bez zgody właściciela. Na marginesie należy ponadto podkreślić, że wyjaśnienia oskarżonego pozostają niewiarygodne również w zakresie tego, że oskarżony miał być trzeźwy w momencie, gdy kierował pojazdem mechanicznym. Przede wszystkim z zeznań R. D. (1), który wskazał, ile tego wieczora wypił alkoholu oraz że oskarżony wypił podobną ilość alkoholu, ale także z zeznań E. C. wynika niezbicie, że oskarżony spożywał tego wieczora alkohol i nie mógł być trzeźwy. Nie ujawniły się żadne okoliczności, które osłabiałyby wiarygodność zeznań R. D. (1). Różnic pomiędzy wersją oskarżonego a pokrzywdzonego nie potrafił wyjaśnić sam P. M.. Oskarżony jako prawdopodobna przyczynę „oczerniania” go przez pokrzywdzonego wskazał fakt, że uderzył pokrzywdzonego w twarz, a zaraz potem dodał, że sam pokrzywdzony tego nie pamięta. Sama więc relacja oskarżonego jest wewnętrznie sprzeczna i nie zasługiwała na uznanie jej za wiarygodną.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom pokrzywdzonego R. D. (1), któremu oskarżony dokonał zaboru pojazdu. Przedstawił on w sposób spójny i logiczny przebieg zdarzeń. Pokrzywdzony nie miał wątpliwości co do osoby sprawcy, zeznał, iż wspólnie z oskarżonym spożywali tego dnia alkohol i nie mieli żadnego konfliktu, tym samym oskarżony nie miał powodów, żeby go bezpodstawnie oskarżać. Nawet podczas składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym R. D. (1) wskazał, iż nie rości pretensji do P. M. i nie składa wniosku o jego ściganie karne.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadka E. C.. Świadek zeznawała co do zasady spójnie i konsekwentnie. Świadek zeznając przed Sądem potwierdziła w całości zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, jednak wskazała, iż nie wie, czy oskarżony trzymał kluczyki, bowiem ich nie widziała u niego w ręce. Świadek ograniczyła swoje zeznania do faktów znanych sobie, zeznała, iż nie wie co oskarżony zrobił z samochodem pokrzywdzonego i że to od pokrzywdzonego dowiedziała się, iż P. M. wziął jego samochód bez wiedzy i zgody.

Sąd w pełni nadał przymiot wiarygodności zeznaniom świadków M. S. i P. P., którzy są funkcjonariuszami Policji niezwiązanymi z żadną ze stron. Zeznania świadków są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Świadkowie wskazali, jakie czynności wykonywali i jakie były wstępne ustalenia. Zeznania świadków odpowiadają czynnościom, które zostały udokumentowane przez policjantów w postaci notatek urzędowych. Zeznaniami tych świadków Sąd dał wiarę w całości także dlatego, że nie mieli oni żadnego osobistego interesu w prezentowaniu stanu faktycznego w kształcie niezgodnym z rzeczywistym, oskarżonego znali jedynie z wcześniejszych interwencji i brak jest racjonalnych podstaw do przyjęcia, iż zeznali oni nieprawdę. Zdaniem Sądu, nie ujawniły się również żadne okoliczności, które świadczyłyby o tym, że świadkowie mogliby pomawiać oskarżonego o dokonanie czynu, którego w istocie się nie dopuścił.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na notatkach urzędowych z KP w P., gdyż zostały one zebrane zgodnie z obowiązującymi przepisami, sporządzone zostały rzetelnie, przez osoby uprawnione i nie było podstaw, by je kwestionować.

Sąd dokonał ustaleń odnośnie wcześniejszej karalności oskarżonego w oparciu o informacje uzyskane z Krajowego Rejestru Karnego oraz dołączone do akt odpisy wyroków skazujących P. M.. Dokumenty te zostały sporządzone i potwierdzone przez uprawnione do tego osoby i instytucje. Sąd uznał za wiarygodne również pozostałe dokumenty ujawnione na rozprawie, albowiem ich autentyczność nie była kwestionowana.

Sąd ocenia sprawę w świetle całokształtu materiału dowodowego sprawy. Dokonując takiej analizy należy dojść do jednoznacznego wniosku, iż zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona czynu z art. 289 § 2 k.k., bowiem P. M. pokonał zabezpieczenie przed użyciem przez osobę nieupoważnioną pojazdu marki M. (...) nr rej. (...), należącego do R. D. (1) i dokonał jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia.

Zgodnie bowiem z treścią art. 289 k.k. przestępstwo z art. 289 § 2 k.k. popełnia ten, kto zabiera w celu krótkotrwałego użycia cudzy pojazd mechaniczny, jeżeli pokonuje zabezpieczenie pojazdu przed jego użyciem przez osobę nieupoważnioną, pojazd stanowi mienie znacznej wartości albo sprawca następnie porzuca pojazd w stanie uszkodzonym lub w takich okolicznościach, że zachodzi niebezpieczeństwo utraty lub uszkodzenia pojazdu albo jego części lub zawartości.

Przestępstwo z art. 289 k.k. należy do specyficznej kategorii czynów. Po pierwsze, przedmiotem wykonawczym może być tu tylko pojazd mechaniczny. Po drugie, choć element zaboru pojazdu jest istotnym elementem znamion ujętych w tym przepisie przestępstw, to w przeciwieństwie do odmian kradzieży, sprawca obejmuje pojazd we władanie tylko w celu uzyskania węższego z uprawnień władczych, jaką jest możliwość korzystania (używania) danej rzeczy, a więc sprawca działa w celu użycia a nie przywłaszczenia cudzej rzeczy [tak trafnie E. K., Kradzież a zabór w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego (problem linii granicznej), (...) 1999, Nr 3-4, s. 59].

Obecny Kodeks karny przewiduje aż pięć odmian kwalifikowanych typów tego przestępstwa. Cztery pierwsze postacie kwalifikowanego typu przestępstwa, w tym ta, która jest najbardziej istotna z perspektywy niniejszego postępowania, ujęte są w art. 289 § 2 k.k. Przepis ten dotyczy m.in. pokonania zabezpieczeń pojazdu przed jego zaborem i użyciem.

Pokonanie zabezpieczeń pojazdu przed jego użyciem przez osobę nieuprawnioną, to niewątpliwie odpowiednik pojęcia "z włamaniem" (A. Marek: Kodeks karny, 2007, s. 529; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas: Przestępstwa przeciwko mieniu, Kraków 1999, s. 260). Chodzi tu więc o sam zamek pojazdu (o ile oczywiście pojazd jest zamknięty) oraz o szczególne, dodatkowe zabezpieczenia mechaniczne (blokada skrzyni biegów) lub elektroniczne (immobilisery), bez przełamania których faktyczny zabór pojazdu jest niemożliwy. Oznacza to jednak, że w tym przypadku pojazd nie musi być zamknięty, a wystarczające dla bytu tego kwalifikowanego typu przestępstwa jest pokonanie zabezpieczeń pojazdu przed jego uruchomieniem, znajdujących się we wnętrzu pojazdu (T. Oczkowski: Komentarz do art. 289 k.k., [w:] R. Stefański (red.): Kodeks karny. Komentarz, 2017).

Zachowanie oskarżonego P. M. opisane w zarzucie, z modyfikacją dokonaną przez Sąd wyczerpało wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 289 § 2 k.k. oskarżony bowiem pokonał zabezpieczenia pojazdu w postaci immobilisera, a następnie dokonał jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia, co przyczyniło się do zakwalifikowania zarzucanego mu czynu z art. 289 § 2 k.k.

Wskazać również należy iż oskarżony P. M. przypisanego mu czynu dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od 28 czerwca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 30 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 426/13 za czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 290 § 1 k.k. Przestępstwo zaś będące przedmiotem niniejszego postępowania, przypisane oskarżonemu, kwalifikowane z art. 289 § 2 k.k., jako czyn tego samego rodzaju jest niewątpliwie przestępstwem podobnym i jak wskazano popełnił je przed upływem 5 lat po odbyciu kary za wyżej opisane przestępstwa umyślne. Dlatego też należało przyjąć, iż oskarżony P. M. przypisany mu czyn popełnił w warunkach recydywy specjalnej podstawowej określonej w art. 64 § 1 k.k.

Reasumując uprzednie rozważania, należało uznać oskarżonego za winnego występkę kwalifikowanego z art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wina oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Jest on dorosły i nie było wątpliwości co do jego poczytalności w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu. Od każdej normalnej, dojrzałej, dorosłej i zdrowej osoby wymaga się, aby dawała posłuch normie prawnej. Zdaniem Sądu, fakt, że takiego posłuchu normie prawnej oskarżony nie dał, nie znajduje w jego przypadku usprawiedliwienia.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności wskazane w art. 53 § 1 k.k., zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przestępstwo z art. 289 § 2 k.k. zagrożone jest karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie zaś z art. 64 § 1 k.k. jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Aby uznać, że przestępstwo zostało popełnione w warunkach określonych w ww. przepisie konieczne jest, aby sprawca, który został skazany poprzednio za przestępstwo umyślne i odbył karę co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności w ciągu 5 lat po odbyciu tej kary popełnił przestępstwo umyślne podobne do tego, za które był skazany uprzednio. Przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju. Nieśpornie traktowane jest w doktrynie i orzecznictwie zaliczenie przestępstw (dwóch lub więcej) do tego samego rodzaju na podstawie porównania dóbr prawnych, przeciwko którym analizowane przestępstwa są wymierzone. Są nimi również przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia (kryterium sposobu działania sprawcy). Przestępstwami podobnymi są również przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (kryterium podmiotowe). P. M. w dniu 28 lutego 2015 roku zakończył odbywanie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie za czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 290 § 1 k.k. Zarówno przestępstwo z art. 290 § 1 k.k., jak i czyn określony w art. 289 § 2 k.k. skierowane są przeciwko mieniu, a więc są czynami podobnymi.

Wymierzając oskarżonemu P. M. za przypisane mu przestępstwo karę bezwzględnie 8 miesięcy pozbawienia wolności, Sąd wziął pod uwagę jako okoliczności obciążające wysoką społeczną szkodliwość czynu i uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu oraz kolejne skazanie w warunkach recydywy, co świadczy o znacznej demoralizacji oskarżonego. Należało także uwzględnić zachowanie oskarżonego już po popełnieniu przestępstwa, tj. brak jakiegokolwiek reakcji na spowodowaną przez siebie szkodę, niechęć do czynienia jakichkolwiek kroków w celu jej naprawienia, a wręcz kwestionowanie jej wysokości, i to pomimo faktu, że oskarżony sam nie kwestionował, że szkodę tę spowodował. Nie można było tracić z pola widzenia również i tego, że oskarżony działał pod wpływem alkoholu na szkodę bliskiego kolegi.

Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił natomiast stosunkowo młody wiek oskarżonego.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara nie przewyższa stopnia winy oskarżonego, jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, spełnia swą rolę wychowawczą w stosunku do oskarżonego, uwzględniając też społeczne poczucie sprawiedliwości. Podkreślenia wymaga fakt, że Sąd wymierzył karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. W ocenie Sądu taki wymiar kary stanowi dla oskarżonego wystarczającą dolegliwość, nieprzekraczającą stopnia jego winy. Oskarżony jest osobą młodą i zdolną do pracy. Przede wszystkim wskazać należy, iż oskarżony był już wcześniej karany i miał świadomość konsekwencji, na jakie się narażał, dopuszczając się popełnienia kolejnego przestępstwa.

Zgodnie z art. 69 § 1 i 2 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do orzeczenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ponieważ oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany, odbywał karę pozbawienia wolności, w momencie popełnienia przestępstwa objętego niniejszym postępowaniem był skazany na karę pozbawienia wolności. Pomimo tego oskarżony ponownie powrócił na drogę przestępstwa, dopuszczając się popełnienia kolejnego czynu zabronionego. Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż oskarżony jest osobą zdemoralizowaną, w związku z tym nawet gdyby obowiązujące przepisy pozwalały na zastosowanie środka probacyjnego, nie wydaje się celowe wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W zasadzie nie ma podstaw do formułowania pozytywnej prognozy kryminologicznej dla sprawcy, który wielokrotnie powracał na drogę przestępstwa. Okoliczności sprawy w żaden sposób nie uzasadniają postawienia tezy, że pomimo niewykonania kary oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa. Wręcz przeciwnie, taką karę oskarżony uważałby za nieuzasadnioną premię i tym bardziej skłoniloby go to do popełniania kolejnych przestępstw.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty. Na koszty te składają się wydatki poniesione w toku postępowania przygotowawczego. Zasadą jest, że to oskarżony ponosi koszty procesu. Oskarżony jest młodym mężczyzną, posiadającym stałe wynagrodzenie.